

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 lutego 2021 r.

sprawy **R. W.**,

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 września 2019 roku, sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w S. z dnia 26 października 2017 roku, sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego R. W. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wchodzącymi w ich skład wydatkami obciążyć Skarb Państwa

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. P. , prowadzącej Kancelarię Adwokacką w L., kwotę 442,80 zł, (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu skazanemu R.W. tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2017 r. wydanym w sprawie II K (...) Sąd Rejonowy w L. uznał R. W. za winnego tego, że: w dniu 3 marca 2015 r. w B.

zmierzając bezpośrednio do dokonania rozboju na osobie B. K. poprzez używanie przemocy wobec pokrzywdzonej, polegającej na wyciągnięciu jej z samochodu, wleczeniu po chodniku oraz kopaniu po rękach, usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia trzymanej przez pokrzywdzoną torebki damskiej z zawartością pieniędzy w kwocie 1000 zł., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór pokrzywdzonej oraz interwencje osób trzecich, aczkolwiek spowodował w ten sposób obrażenia ciała pokrzywdzonej B. K., które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie jej organizmu na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach art. 64 § 1 k.k. - to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 12 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Nadto uznał go winnym popełnionego wspólnie i w porozumieniu z P. L. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. za które wymierzył mu karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył te kary jednostkowe i jako karę łączną wymierzył R. W. karę 4 lat pozbawienia wolności. Nadto orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k.

Wyrok ten – w zakresie dotyczącym R. W. - zaskarżyli jego obrońca i prokurator.

Prokurator zaskarżył to orzeczenie tylko w części dotyczącej orzeczenia o karze w zakresie środka karnego. Natomiast obrońca zaskarżyła ten wyrok w całości w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k., zaś co do drugiego czynu – w zakresie orzeczenia o karze i w odniesieniu do tego pierwszego z przypisanych oskarżonemu przestępstw zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mająca istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 - art. 7 k.p.k. poprzez dowolną i subiektywną ocenę dowodu w postaci okazania osoby oskarżonego pokrzywdzonej B. K., w trakcie której to czynności pokrzywdzona kategorycznie wykluczyła, aby sprawca rozboju na jej osobie był oskarżony;

- art. 7 k.p.k. poprzez dowolną i subiektywną ocenę dowodu w postaci okazania wizerunku oskarżonego pokrzywdzonej B. K., w trakcie której to czynności pokrzywdzona nie wskazała aby sprawca na jej osobie był oskarżony;
 - art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadka T. C. i w konsekwencji uznanie ich za w pełni wiarygodne, podczas, gdy zeznania są wewnętrznie sprzeczne, a także nie korelują z pozostałym materiałem dowodowym (...);
 - art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadków D. O. oraz N.S. i uznanie ich w istotnej części za niewiarygodne, podczas, gdy są spójne i logiczne (...);
 - art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę uznanego przez Sąd za wiarygodny dowodu w postaci badania polimorfizmu DNA w postaci śladu wyizolowanego z czapki, którą miał na głowie sprawca usiłowania rozboju na rzecz B. K. (...);
 - art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę dowodu w postaci badań osmologicznych, z których w żaden sposób nie wynika, że sprawcą rozboju na rzecz pokrzywdzonej był R. W.;
- II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wyroku, będący konsekwencją obrazy przepisów postępowania polegający na:
- bezpodstawnym przyjęciu, że pokrzywdzona nie była w stanie rozpoznać sprawcy (...);
 - nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony w trakcie wykonywania remontu w mieszkaniu przy ul. C. w K. miał możliwość opuszczać mieszkanie (...);
 - nielogicznym przyjęciu, że wnioski z opinii badań osmologicznych oraz z badania polimorfizmu DNA nie stoją w sprzeczności z zeznaniami T. C. (...);
 - bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony był sprawcą usiłowania rozboju na rzecz pokrzywdzonej B. K. (...);
- III. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 20 września 2019r. sygn. akt V Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok tylko w części dotyczącej drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów i to tylko w zakresie orzeczonego środka karnego, w pozostałej części w pkt II zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. w ten sposób, że:

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego – w części dotyczącej jego pkt II – wniosła obrońca skazanego, która zarzuciła mu rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez obrazę przepisów postępowania:

- art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. , art. 410 k.p.k. , art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów środka odwoławczego, bez poddania ich wszechstronnej analizie w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku postępowania oraz materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czego konsekwencje stanowiło przeniknięcie uchybień związanych z oceną poszczególnych dowodów przez Sąd I instancji skutkujących powstaniem wadliwych ustaleń faktycznych do wyroku Sądu Odwoławczego;
- art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji, które zostało wydane z naruszeniem przepisów postępowania mającym wpływ na treść wyroku, co czyni orzeczenie Sądu Odwoławczego rażąco niesprawiedliwym.

Podnosząc te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wykazania powodów tej oceny w pierwszej kolejności przypomnieć należy charakter i funkcję kasacji, albowiem dotyczące tego regulacje zawarte w karnej ustawie procesowej stanowiły pierwszorzędą jej przyczynę. Nie ulega zatem wątpliwości, że kasacja stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia przysługujący – stosownie do woli prawodawcy wyrażonej w art. 519 k.p.k. - od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończące postępowanie oraz

prawomocnego postanowienia tego sądu o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego przewidzianego w art. 93a k.k. Ta nadzwyczajność kasacji w stosunku do „zwykłych” środków odwoławczych – determinowana prawomocnością orzeczeń będących jej przedmiotem - sprawia, że jej podstawy są autonomiczne (nie tożsame z tymi przewidzianymi dla tych środków odwoławczych), a jej funkcja zawiera się w potrzebie wyeliminowania z obrotu prawnego tylko takich prawomocnych orzeczeń, które z racji na rażący (a zatem bardzo poważny) charakter uchybień, którymi są dotknięte nie powinny funkcjonować w obrocie prawnym demokratycznego państwa. Stąd kasacja nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *meriti* - ta bowiem została już dokonana, a jej przedmiotem jest – będące jej następstwem – orzeczenie sądu odwoławczego. Postępowanie kasacyjne nie jest zatem takim postępowaniem, które ma ponawiać zwykłą kontrolę odwoławczą. W jego toku z zasady i założenia nie dokonuje się więc kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych, ani też nie bada współmierności orzeczonej kary. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona.

Dokonując oceny pierwszego zarzutu kasacji z uwzględnieniem powyższych zastrzeżeń procesowych stwierdzić jednoznacznie należy, całkowitą jego bezzasadność. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego nim wyroku świadczy o tym, że Sąd Okręgowy nie uchybił – już nie mówiąc o tym, by miał to uczynić rażąco z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku - przepisom stanowiącym podstawę prawną omawianego zarzutu kasacji. Sąd ten bowiem odniósł się do kolejnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego i wskazał dlaczego uznał ich bezzasadność. Argumenty, które przy tym przedstawił – wbrew stanowisku skarżącej – uwzględniają całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności, a same rozważania dotyczące poprawności przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny poszczególnych dowodów także nie uchybiają wymogom poprawnego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Nadto do tych wszystkich kwestii poruszanych (zresztą bardzo ogólnie) w kasacji – najważniejszych dla oceny zasadności uznania skazanego sprawcą usiłowania rozboju na osobie B. K. - tj. trafności rozpoznania go przez T. C. jako tego, który

tego dokonał, znaczenia nierozpoznania skazanego przez pokrzywdzoną w chwili okazania, dowodów z wyników badania polimorfizmu DNA oraz z badań osmologicznych Sąd Okręgowy się odniósł w sposób respektujący wymogi wskazane w tych przepisach ustawy karnej procesowej, które określają wymagane standardy kontroli instancyjnej, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. W istocie skarżąca podnosi w kasacji te same okoliczności, które eksponowała w apelacji, nie dostrzegając w ogóle, albo pomniejszając znaczenie w sposób nieuprawniony, tych argumentów, które Sąd Okręgowy przywołał uznając bezzasadność jej twierdzeń zawartych w apelacji. Przypomnieć więc w tym miejscu należy, że takie (w istocie) powtórzenie w kasacji zarzutów z apelacji (do czego niewątpliwie doszło w zakresie ponowienia w kasacji okoliczności dowodowych sprawy będących podstawą tych zarzutów) może być procesowo skuteczne tylko wtedy, gdy Sąd odwoławczy albo w ogóle nie rozpozna tych zarzutów apelacji, albo też uczyni to w sposób na tyle pobieżny i ogólnikowy, iż tym samym rażąco i z możliwością istotnego wpływu na treść wyroku zapadłego w wyniku tak przeprowadzonej kontroli odwoławczej, narusza te przepisy, które regulują zasady przeprowadzenia tej kontroli. Na pewno z tego rodzaju sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie w której Sąd wszystkie podniesione w apelacji kwestie starannie rozważył. To zaś, że wynik tej analizy nie jest dla skazanego korzystny nie stanowi jeszcze wystarczającej przesłanki do kwestionowania jej rzetelności. Oczywiście przy tym jest, że najważniejszym dowodem, który pozwolił na przypisanie skazanemu sprawstwa tego przedmiotowego przestępstwa są zeznania przypadkowego świadka owego zdarzenia T. C.. Zarzuty związane z tym dowodem Sąd Okręgowy dokładnie rozpoznał, czego dowodzą zapisy uzasadnienia znajdujące się na stronach od 11 do 15. Skarżąca do tych kluczowych dla oceny zasadności zaskarżonego wyroku okoliczności odnosi się w kasacji tylko w jednym akapicie (s. 4-5). Zawarte tam – niewątpliwie bardzo ogólnikowe – stwierdzenia nie są jednak wystarczające do uznania nierzetelności przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy w tym zakresie kontroli instancyjnej. Prawdą jest, że owe dowody z badania polimorfizmu DNA i z badania osmologicznego nie potwierdzają prawdziwości rozpoznania skazanego przez T. C.. Niemniej jednak: po pierwsze także tego nie wykluczają, a po drugie –

najważniejsze- skarżąca tak konstatując pomija te wszystkie (ustalone i wskazane przez orzekające sądy) okoliczności, które warunkowały takie, a nie inne wnioski tych opinii. Dokładnie kwestię tę omawia Sąd odwoławczy na stronie 14 uzasadnienia wyroku i zestawienie tam prezentowanych twierdzeń z treścią owych opinii z badań genetycznych i osmologicznych świadczy o poprawności rozumowania Sądu i trafności przekonania co do znaczenia tej okoliczności dla oceny wiarygodności T. C.. Dodać tylko należy, czego skarżąca też nie dostrzega, iż ten świadek czynnie uczestniczył w pościgu za skazanym i tylko dzięki aktywności jego i innych obecnych tam na miejscu zdarzenia osób udało się ustalić osobę tego bulwersującego niewątpliwie, brutalnego, popełnionego w biały dzień na oczach innych, czynu. Nie miał przy tym on żadnych powodów, by fałszywie wskazywać na skazanego jako sprawcę, a czynił to konsekwentnie i także wtedy, gdy był już kilkakrotnie w tej sprawie wzywany („jestem pewny, że to ten mężczyzna jest sprawcą napadu i że moje wskazanie jest słuszne” k.48v; „szczerze mówiąc wołałbym tego nie widzieć , bo teraz mam problemy (...) ja na rozpoznaniu jakbym nie był pewien to bym nie wskazał tej osoby, powiedziałbym o tym. Teraz muszę jeździć do Sądu i mieć problemy” (k.944v-945).

Oczywiście bezzasadny jest także drugi zarzut kasacji.

Niezależnie od braku jakichkolwiek racjonalnych podstaw do podzielenia poglądu skarżącej o rażąco niesprawiedliwym wyroku Sądu Rejonowego, zauważyć należy, że w tym zarzucie skarżąca – w jego podstawie prawnej- nie wskazała tych naruszonych przepisów postępowania, którym uchybił Sąd I instancji wydając ten wyrok, a nie dostrzeżenie tego przez Sąd odwoławczy z urzędu miało doprowadzić do jego postąpienia wbrew rygorom art. 440 k.p.k. Przede wszystkim przepis art. 440 k.p.k.- jeden z wyjątków przewidzianych w karnej ustawie procesowej pozwalających na rozpoznanie środka odwoławczego poza określonymi jego granicami i wskazanymi zarzutami (art. 433 § 1 k.p.k.) - nie stanowi samodzielnej podstawy odwoławczej, lecz wypadkową uchybień będących względnymi podstawami odwoławczymi (art. 438 k.p.k.), tyle, że nie dostrzeżonymi przez skarżącego w środku zaskarżenia, a więc stwierdzonymi przez organ procesowy poza jego granicami i podniesionymi w nim zarzutami. Zauważyć też dalej należy, iż – z racji na taki charakter normy zawartej w art. 440 k.p.k. - tymi

uchybianymi przez Sąd Rejonowy przypisami, nie mogły być te wskazane przez obrońcę oskarżonego w poszczególnych zarzutach apelacji, skoro w tej formule zostały w niej podniesione, co samoistnie wyklucza – w tym zakresie – uznanie ich za takie, które nakazywały by Sądowi odwoławczemu podejmowanie działań o których stanowi art. 440 k.p.k. Skoro miał on podstawowy - dla kontroli instancyjnej - obowiązek rozpoznania tych zarzutów jako zawartych w środku odwoławczym i nie musiał sięgać do tej wyjątkowej, obwarowanej warunkiem „rażącej niesprawiedliwości”, regulacji.

To omawiane powyżej zaniechanie (powielone w istocie w uzasadnieniu kasacji) w zakresie wymaganej treści zarzutu opierającego się na podstawie regulacji z art. 440 k.p.k. czyni ten zarzut kasacji bezzasadnym w stopniu oczywistym.

Z tych wszystkich względów, należało – uznając oczywistą bezzasadność kasacji obrońcy skazanego – postanowić jak wyżej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw, z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.